



Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської
культури ім. Адама Міцкевича»



Nr 212 (793)

Listopad 2024 r.

Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne

Pamiętajmy o ich ofiarnym losie



Wislawa SZYMBORSKA

„Gawęda o miłości ziemi ojczystej”

Bez tej miłości można żyć, mieć serce puste jak orzeszek, małątki los napaństwkiem pić z dała od zgrzytot i pocieszeń, na własną miarę znać nadzieję, w mroku kryjówkę sobie wić, o blasku próchna mówić „dnieje”, o blasku słońca nic nie mówić. Jakiej miłości brakło im, że są jak okno wypalone, rozbite szkło, rozwiany dym, jak drzewo z nagłą powalone, które za płytko wrosło w ziemię, któremu wyrwał wiatr korzenie i jeszcze żyje cząstkę czasu, ale już traci swe zielenie i już nie szumi w chórze lasu? Ziemia ojczysta, ziemia jasna, nie będę powalonym drzewem. Codziennie mocniej w ciebie wrastam radością, smutkiem, dumą, gniewem. Nie będę jak zerwana nić. Odrzucam pustobrzmiące słowa. Można nie kochać cię – i żyć, ale nie można owocować. Ta dawność jej w głębokich warstwach... Czasem pośrodku drogi stanę: może nieznaną pieśni garstka w skrzyni żelazem nabijanej, a może dzban, a może łuk jeszcze się w tonie ziemi grzeje, może pradawny domu próg ten, którym wkroczyliśmy w dzieje?

Stąd idę myślą w przyszłe wieki, wyobrażenia nowe składam. Kamień leżący na dnie rzeki oglądam i kształt jego badam. Z tego kamienia rzeźbiarz przyszły wyrzeźbi głowę rówieśnika. Ten kamień leży w nurcie Wisły, a w nim potomna twarz ukryta.

By na tej twarzy spokój był i dobroć, i rozumny uśmiech, naród mój nie załuje sił, walczy i tworzy, i nie uśnie. Pierścienie świetlnych lat nad nami, ziemia ojczysta pod stopami. Nie będę ptakiem wypłoszonymani jak puste gniazdo po nim.



11 LISTOPADA, jak i co roku, w dzień Święta Niepodległości Polski, w krypcie kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusa w Czerniowcach, gdzie spoczywają polscy żołnierze, którzy walczyli w bitwie pod Rokitną i Rarańczą podczas I wojny światowej została odprawiona Msza Święta. Uczestniczyli w niej parafianie kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusa, Bazyliki Mniejszej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego oraz członkowie obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza na czele z prezesem Władysławem STRUTYŃSKIM.

Mszę poprowadzili ksiądz Norbert FREJEK SJ i proboszcz Anatolij SZPAK. Kazanie wygłosił ks. Norbert.

W swojej homilii poświęconej pamięci i czci poległych ks. Norbert powiedział, że każda niepodległość jak polska, tak i ukraińska jest powiązana z ofiarą i z życiem tych, którzy idą jej bronić. Większość tych żołnierzy szli walczyć dobrowolnie o wolność Polski. A żeby Polakom nie zabraniano używania języka ojczystego, wyznawania swojej wiary, życia w pokoju. Byli gotowi oddać własne życia, żeby Polacy żyli na swojej ziemi, będąc wolnymi dziećmi Bożymi. Zresztą o to walczą dziś i Ukraińcy – o swoją ziemię, o swoją wolność. Modlimy się i pamiętajmy o tych, którzy o to walczyli i walczą.

Przed Mszą św. delegacja udała się do Rarańczy, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze na grobach poległych w tym miejscu podczas I wojny światowej.

Zdjęcia – Janina BILIŃSKA.





Gratulacje z całego świata

POWYBORCZE SONDAŻE i prognozy amerykańskich mediów wskazują, że w wyścigu o Białą Dom zwyciężył **Donald TRUMP**. Do republikanina płyną gratulacje od przywódców z całego świata. Wpis z gratulacjami opublikowali premier Donald Tusk i prezydent Andrzej Duda, który podziękował również głoszącej Polonii.

– Gratulacje, Panie Prezydencie Trump! Zrobicieś to! – napisał na platformie X **Andrzej DUDA**. Podziękował też Rodakom, Polakom i Amerykanom polskiego pochodzenia, uprawnionym do głosowania w USA, którzy oddali swój głos w wyborach prezydenckich.

Także **Donald TUSK** opublikował wpis z gratulacjami dla **Donalda Trumpa**. "Cieszę się na naszą współpracę dla dobra narodu amerykańskiego i polskiego" – napisał polski premier w mediach społecznościowych.

Jednym z pierwszych europejskich przywódców, który złożył gratulacje Trumpowi, był prezydent Francji **Emmanuel MACRON**. "Gratulacje, prezydencie Donaldzie Trumpie. Jesteśmy gotowi do współpracy" – oświadczył. "Z twoimi i moimi przekonaniem. Z szacunkiem i ambicjami. Na rzecz pokoju i dobrobytu" – dodał. h.

Wyrazy uznania przekazał także prezydent Ukrainy **Wołodymyr ZELEŃSKI**. "Doceniam zaangażowanie prezydenta Trumpa w podejście 'pokój poprzez siłę' w sprawach globalnych. To jest właśnie zasada, która może praktycznie przybliżyć sprawiedliwy pokój na Ukrainie. Mam nadzieję, że razem wcielimy ją w życie" – napisał Zeleński w długim wpisie, opublikowanym na platformie X.

"Nie możemy się doczekać ery silnych Stanów Zjednoczonych Ameryki pod zdecydowanym przywództwem prezydenta Trumpa" – oznajmił prezydent Ukrainy. Dodał, że "nie może się także doczekać, by osobiście pogratulować Trumpowi i omówić sposoby wzmocnienia strategicznego partnerstwa Ukrainy ze Stanami Zjednoczonymi".

"Historycznego zwycięstwa" pogratulował Trumpowi również premier Wielkiej Brytanii **Keir STARMER**. "Nie mogę się doczekać współpracy z tobą w nadchodzących latach. Jako najbliżsi sojusznicy stoimy ramie w ramie w obronie naszych wspólnych wartości, w tym wolności, demokracji i przedsiębiorczości" – napisał w oświadczeniu szef brytyjskiego rządu.

"Miażdżące zwycięstwo" pogratulował Trumpowi także premier Węgier **Viktor ORBAN**. "Największy powrót w historii polityki USA!" – ocenił. "Bardzo potrzebne zwycięstwo dla świata!" – dodał.

Premier Włoch **Georgia MELONI** złożyła Trumpowi "najszczerze gratulacje". Podkreśliła również "niezachwiany sojusz" między Rzymem i Waszyngtonem, "wspólne wartości" obu państw i ich "historyczną przyjaźń". "To strategiczna więź, którą z pewnością teraz wzmocnimy jeszcze bardziej" – oświadczyła.

Wicepremier i lider prawicowej Ligii Północnej **Matteo SALVINI** napisał w mediach społecznościowych o "zwycięstwie w USA zdrowego rozsądku, pasji i przyszłości". "Powodzenia w pracy, prezydencie Donaldzie Trumpie" – dodał.

"Gratulujemy największego powrotu w historii! Twój historyczny powrót do Białego Domu oznacza nowy początek dla Ameryki i mocne potwierdzenie wielkiego sojuszu między Izraelem i Ameryką" – komentował wyniki wyborów w USA premier Izraela **Benjamin NETANJAHU**. "Taaa... niech Bóg błogosławi Trumpa" – napisał na platformie X izraelski minister bezpieczeństwa wewnętrznej **Itamar BEN-GEWIR**.

Słowa uznania pod adresem Trumpa płyną także z Brukseli. "Serdecznie gratuluję Donaldowi J. Trumpowi" – napisała szefowa Komisji Europejskiej **Ursula von der LEYEN**. "Unia Europejska i USA to coś więcej niż sojusznicy. Łączy nas prawdziwe partnerstwo między naszymi narodami, jednoczące 800 milionów obywateli. Pracujemy więc wspólnie nad silną transatlantycką agendą, która dalej będzie przynosić dla nich korzyści" – dodała.

"Unia Europejska i Stany Zjednoczone łączy trwały sojusz i historyczna więź. Jako sojusznicy i przyjaciele, UE z niecierpliwością oczekuje na kontynuowanie naszej konstruktywnej współpracy" – oznajmił przewodniczący Rady Europejskiej **Charles MICHEL**. Dodał, że "Unia będzie kontynuować swój kurs zgodny z programem strategicznym jako silny, zjednoczony, konkurencyjny i suwerenny partner, stojący jednocześnie na straży opartego na prawie systemu multilateralnego".

"Właśnie pogratulowałem Donaldowi Trumpowi wyboru na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Raz jeszcze jego przywództwo będzie kluczowe dla utrzymania siły naszego Sojuszu. Nie mogę się doczekać ponownej współpracy z nim na rzecz promowania pokoju poprzez siłę NATO" – napisał w tweecie sekretarz generalny NATO **Mark RUTTE**.

Gratulacje dla Donalda Trumpa płyną również z pozostałych części świata.

"Chcę wnieść sojusz japońsko-amerykański na wyższy poziom" – oświadczył **Shigeru ISHIBA**, premier Japonii. Zapowiedział ścisłą współpracę z Trumpem oraz dążenie do szybkiego spotkania obu przywódców.

"Gratuluję potężnego zwycięstwa wyborczego" – napisał **Javier MILEI**, prezydent Argentyny. Przywódca podkreślił, że Donald Trump "może liczyć na jego wsparcie".

PAP.



20 listopada Olena ZELEŃSKA spotkała się z papieżem FRANCISZKIEM. Pierwsza dama Ukrainy zaapelowała do Watykanu o wsparcie w „ocaleniu niewinnych istnień, które mają prawo być bezpieczne w swojej ojczyźnie”.

Z tego powodu Olena Zeleńska wzięła udział w audiencji generalnej papieża Franciszka, która odbyła się następnego dnia w Watykanie. Pierwsza dama Ukrainy wręczyła Biskupowi Rzymu wyjątkowy prezent.

Ukraina nie odda terytorium w zamian za członkostwo w NATO

WOŁODYMYR ZELEŃSKI stanowczo zaprzeczył, że Ukraina rozważa oddanie terytoriów okupowanych przez Rosję w zamian za szybkie członkostwo w NATO. Chociaż w mediach pojawiały się spekulacje na ten temat, Zeleński podkreślił, że nie omawia tego z sojusznikami, sugerując jednak, że pewne kraje sondują taką możliwość, ale nigdy nie robią tego otwarcie.

Prezydent Ukrainy stwierdził, że społeczeństwo nigdy nie zaakceptowałoby takiej wymiany, co potwierdzają badania opinii publicznej, w których większość respondentów sprzeciwia się rezygnacji z okupowanych terytoriów na rzecz członkostwa

w NATO.

Wołodymyr Zeleński zauważył, że gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy są kluczowym tematem rozmów dyplomatycznych i że najskuteczniejszym rozwiązaniem byłoby pełne członkostwo w NATO. Podkreślił jednak, że proces przystąpienia Ukrainy do sojuszu nie powinien być uzależniony od opinii Rosji. Kilka miesięcy wcześniej były sekretarz generalny NATO, **Jens Stoltenberg**, zasugerował, że Ukraina mogłaby dołączyć do sojuszu z terytoriami kontrolowanymi „w momencie dołączenia”. Wypowiedź spotkała się wtedy z krytyką zarówno w Kijowie, jak i na arenie międzynarodowej.

Obecnie prócz kampanii na rzecz planu pokojowego, trwają wzmożone rozmowy o wzmocnieniu ukraińskiego przemysłu obronnego oraz zakupach broni, gdzie duże znaczenie odgrywają zamrożone rosyjskie aktywa. Środki, według planów, mają być wykorzystane nie tylko na cele obronne, ale również socjalne, zwłaszcza jeśli wsparcie ze strony USA ulegnie ograniczeniu.

Ostatecznie ukraińskie władze podkreślają, że ich priorytetem jest pełna suwerenność, bez względu na to, jak długa i trudna droga trzeba będzie przejść do osiągnięcia tego celu. Ustępstwa terytorialne, w zamian za szybsze wejście do NATO, nie są i nie będą rozważane. Strategia Ukrainy opiera się na pełnej integracji z Zachodem i odzyskaniu wszystkich ziem, które obecnie znajdują się pod rosyjską kontrolą.

DEFENCE24.PL

Bicz na rosyjskie czołgi i wozy opancerzone

WOJNA NA UKRAINIE pokazała rosnące znaczenie amunicji krążącej na polu walki. W tej roli od 2,5 roku doskonale sprawdza się polskie rozwiązanie – Warmate. Amunicję opracowano już w wielu wariantach. Teraz wojsko będzie mogło skorzystać z jeszcze jednego rodzaju. Dzięki nowej głowicy WARMATE ma być jeszcze groźniejszy dla pojazdów opancerzonych.

Wojna na Ukrainie jest czasem masowego użycia dronów i amunicji krążącej. Doskonałym przykładem jest rodzina Warmate. Produkowana przez polską Grupę WB amunicja krążąca ma na koncie dziesiątki, jeśli nie setki sztuk rosyjskiego ciężkiego sprzętu. Współpracując z polskimi dronami rozpoznawczymi FlyEye budzi postrach w szeregach przeciwnika.

Teraz Warmate może być jeszcze groźniejszy. Na poligonie przetestowana została nowa, przeciwpancerna głowica kumulacyjna. Broń opracowała Grupa WB wspólnie z Wojskowym Instytutem Technicznym Uzbrojenia (WITU). Dzięki temu polska amunicja krążąca będzie mogła razić nawet lepiej opancerzone wozy.

Jak donosi serwis Defence24, badania nowej głowicy były realizowane w różnych warunkach statycznych, a ataku całego systemu dokonano w różnych warunkach dynamicznych. Próby bojowe realizowano w wielu warunkach atmosferycznych, także w tych trudnych, które objęły boczny wiatr oraz opady. Testowano również formowanie strumienia kumulacyjnego przy atakach pod różnymi kątami.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez producenta, Warmate'y wyposażone w nową głowicę zgodnie z „przyjętym dla tego

rodzaju środków bojowych współczynnikiem” CEP (Circular Error Probable). CEP jest miarą stosowaną do określenia precyzji amunicji. Jeśli dla przykładu połowa trafień mieści się w okręgu o promieniu 1 metra, to CEP danej amunicji wynosi 1 m.

To powszechnie stosowane w broni przeciwpancernej rozwiązanie, które umożliwia rażenie czołgów nawet przy pomocy stosunkowo niewielkiego pocisku. Przebijalność nowej głowicy Warmate'a ma przekraczać 300 mm RHA. To powszechna stosowana miara określająca możliwość penetracji pancerza. Oznacza, że głowica jest zdolna do przebicia pancerza wykonanego z jednorodnej, wysokogatunkowej walcowanej stali pancernej o szerokości wynoszącej 300 mm.

Choć trudno powiedzieć, jaka jest dokładna przebijalność (produkcenci rzadko chwala się dokładnymi osiągnięciami swojej broni), ale dane te każą sądzić, że amunicja krążąca wyposażona w ten typ głowicy będzie zdolna do niszczenia nawet najnowszych rosyjskich czołgów, jeśli trafi je od góry, z boków lub w tylną część. Przy odrobinie szczęścia możliwe będzie też skuteczne porażenie atakiem od przodu. Broń będzie prezentować bardzo wysoką skuteczność przeciwko pojazdowi słabiej opancerzonym (np. transporterzy opancerzone i bojowe wozy piechoty).

Zasada działania nowej broni wymusiła na producencie zmianę umiejscowienia sensorów (kamery). Nie są one umieszczone, jak poprzednio, z przodu, lecz nad głowicą. Dzięki temu łatwo będzie można odróżnić nowy typ głowicy. Jak zaznacza producent, podobnie jak poprzednie, także ta głowica będzie całkowicie wymienna z innymi

zastosowanymi w amunicji krążącej Warmate. To sprawia, że sprzęt będzie mógł być łatwo dostosowany do potrzeb zadania.

Grupa WB oferuje wiele różnych rodzajów dronów. Jeśli chodzi o drony rozpoznawcze, to szczególnie sławne są FlyEye. Ważący mniej niż 12 kg bezzatłowiec potrafi utrzymywać się w powietrzu przez wiele godzin (sprawny operator potrafi latać nawet ponad 8 godzin) i dysponuje zasięgiem 300 km. W wojsku służy od 2010 roku.

Świeżym nabytkiem jest za to FT-5 Łoś. Znacznie większy, bo ważący 85 kg bezzatłowiec jest elementem artyleryjskich zestawów rozpoznawczo-uderzeniowych. Potrafi utrzymywać się w powietrzu ponad 14 godzin. W ramach systemu Gladius FT-5 Łoś służyć ma razem z uderzeniowym BSP-U (który jest jednym z wariantów Warmate).

Dzięki wymiennej głowicy rolę dronów rozpoznawczych pełnić może także Warmate. Nowo opracowany Warmate TL-R to rozpoznawczy dron, który może wystrzeliwać ze specjalnych tub. Bezzatłowiec dedykowany jest dla modułów ogniowych moździerzy Rak.

Ostatnio rodzina Warmate została rozbudowana o jeszcze większe modele. Mowa o posiadającym 20-kilogramową głowicę Warmate 20 oraz jeszcze większym kuzynie, Warmate 50 z 50-kilogramową głowicą. O ile zasięg mniejszych Warmate nie przekraczał 100 km, to w przypadku największego z rodziny, Warmate 50, ma to być aż 1000 km. W celu maksymalizacji skuteczności zrezygnowano w tym przypadku z możliwości wymiany głowicy i występuje on tylko w wersji bojowej.

Źródło: DEFENCE24.PL



11 listopada odbyły się obchody z okazji Święta Niepodległości i w Starej Hucie.



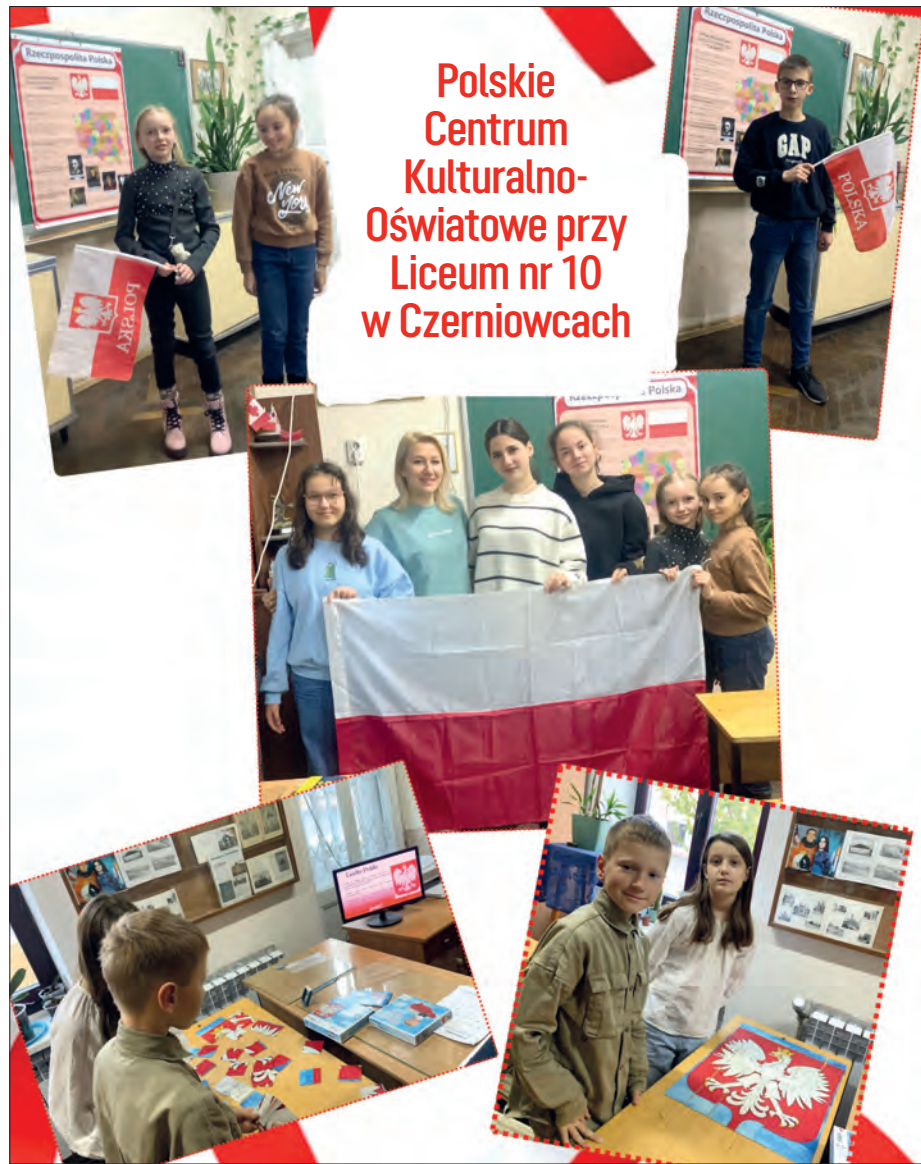
A w Piotrowcach Dolnych została przeprowadzona lekcja dla dzieci z Towarzystwa, poświęcona historii odzyskania niepodległości oraz znaczenia symboli narodowych.



DZIECI POLSKIEGO pochodzenia z Panki 11 listopada złożyły najserdeczniejsze życzenia wszystkim Polakom.

Obchody Dnia Niepodległości w szkole pomagają utrwalać narodowe tradycje i wartości w młodym pokoleniu. Wspólne świętowanie tego dnia przekazuje uczniom znaczenie tradycji oraz wartości patriotycznych, takich jak wolność, suwerenność i szacunek dla historii.

W ramach obchodów Dnia Niepodległości 11 Listopada organizowano śpiewanie patriotycznych piosenek i czytanie wierszy o Polsce, nagrano filmik o polskich symbolach narodowych. Podsumowaniem były ciekawe zajęcia edukacyjne "Wszystko wiemy o Polsce"



11. LISTOPADA
*Niepodległość – trudne słowo.
 Może ono znaczyć,
 coś ważnego w naszym życiu.
 Kto mi wytłumaczy?
 Tak to słowo – bardzo ważne.
 Jeśli słuchać umiesz
 To na pewno już nie długo
 łatwo je zrozumiesz.*

W TYM DNIU złożono kwiaty pod krzyżem, który upamiętnia Polaków poległych w powstaniu styczniowym. Odprawili mszę świętą ksiądz proboszcz **Wasył Zinycz** i ksiądz **Piotr**.
 Po modlitwie w kościele odbył się uroczysty koncert z okazji odzyskania przez Polskę Niepodległości. Uroczystość rozpoczęła się od przemówień, w których podkreślano znaczenie niepodległości oraz przypomniano



Przez długie sto dwadzieścia trzy lata nie było Polski na mapie świata, ale 11 listopada 1918 roku Rzeczpospolita odzyskała swoją Niepodległość. Od tamtego ważnego dnia, co roku obchodzono w Polsce Święto Niepodległości.

Z okazji tego święta oddział Towarzystwa Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza w Storożyńcu organizował wspólną imprezę z obwodowym Towarzystwem na czele z Prezesem **Władysławem STRUTYNSKIM**. Uroczystość uświetnił zespół folklorystyczny „Echo Prutu” z Czerniowiec.

o historycznych wydarzeniach tamtych lat. Następnie wystąpili młodzi uczestnicy, którzy z wielką pasją wykonywali utwory wybitnego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina i polskie pieśni patriotyczne i ludowe. Występy zespołu „Echo Prutu” wzbudziły wzruszenie i były pięknym wyrazem kultury i tożsamości polskiej. Atmosfera wieczoru była pełna wzajemnego szacunku, wdzięczności i poczucia wspólnoty.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia, a także tym, którzy wzięli w nim udział.



Wzór służby Bogu dla Jego najwyższej chwały

Kościół jezuitów Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czerniowcach uroczyste obchodził 130. rocznicę

8 LISTOPADA br. w parafii Najświętszego Serca Jezusa w Czerniowcach miało miejsce wielkie wydarzenie, a mianowicie obchody 130. rocznicy konsekracji kościoła i rezydencji jezuitów w Czerniowcach. Ta data zbiegła się również z otwarciem jezuitskiego centrum duchowego i psychicznego zdrowia, dialogu i komunikacji "Przestrzeń Nadziei". Z tej okazji naszą wspólnotę odwiedził Arcybiskup Lwowski Kościoła Rzymskokatolickiego w Ukrainie ks. Mieczysław MOKRZYCKI, Generalny Przełożony Towarzystwa Jezusowego (Jezuici) z Watykanu o. Arturo SOSA SJ oraz Prowincjał Prowincji Polski Południowej Jezuistów o. Jarosław PASZYŃSKI SJ z Krakowa. W uroczystości wzięli udział jezuita z całej Ukrainy oraz z Europy, dziekan czerniowieckiego Rzymskokatolickiego kościoła o. Anatolij SZPAK oraz wicedziekan czerniowiecki o. Krzysztof SAPALSKI. Byli także obecni przedstawiciele duchowieństwa innych wyznań, władz lokalnych, wierni z innych parafii dekanatu czerniowieckiego oraz goście parafii.



zaproszonych gości, oraz proboszcza kościoła Oleksija BREDELEWA serdecznie przywitała kierownik psychicznego. Ćwiczenia duchowe - rekolekcje - są przestrzenią żywego spotkania z Bogiem dla



Z historii Kościoła

W LATACH 80. XIX w. na zaproszenie arcybiskupa warszawskiego Zygmunta FELIŃSKIEGO do pracy duchowej przybył na Bukowinę misjonarz jezuita. Pierwsze nabożeństwa odprawiano w małej kaplicy niedaleko miejsca, w którym później zbudowano kościół.

Rada Miejska miasta bezpłatnie przekazała wspólnocie kościelnej działkę przy ówczesnym Placu Ferdynanda. Budowa świątyni kosztowała 175 000 florenów. Pieniądze zbierano na całym świecie. Datki na cele charytatywne na rzecz przyszłego kościoła składali zarówno bogaci, jak i biedni. Ówczesny ksiądz Jan BADENY radził napisać na budynku: „Kościół ten powstał dzięki hojności miasta Czerniowiec i jego mieszkańców, ofiarności kapelanów wszystkich trzech wyznań chrześcijańskich oraz pieniądзом Polaków rozsianskich po całym świecie”.

Jednym z najświeższych ówczesnych architektów był Józef LEITZNER, dyrektor czerniowieckiej szkoły przemysłowej. Jego najlepszą budowlą jest Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa.

W czerwcu 1891 roku wmurowano kamień węgielny pod przyszłą świątynię. A trzy lata później, jesienią 1894 roku, dokonano jego konsekracji. Odprawiano tu nabożeństwa w trzech językach: polskim, ukraińskim i niemieckim.

Z Edenburga (Niemcy) sprowadzono trzy dzwony. Największy, ważył 20 cetnarów, nosił nazwę „Serce Pana Jezusa”. Całkowita powierzchnia budynku kościoła wynosi ponad 3100 metrów kwadratowych. Długość budowli wynosi 52,9 m, szerokość 19,01 m, wysokość świątyni 27,57 m, wieża 58,39 m.

Pod koniec lat pięćdziesiątych kościół i klasztor zamknięto. Z terenu świątyni zniknęła słynna „Pieta” - figura Matki Bożej z ciałem Chrystusa na jej kolanach.

W 1960 roku, zgodnie z decyzją obwodowego komitetu wykonawczego, rozpoczęto przebudowę pomieszczeń kościelnych na archiwum regionalne. Wewnątrz budynek został podzielony na trzy kondygnacje stropami żelbetowymi. Pomiedzy kolumnami wzniesiono ceglane ściany z dekoracjami rzeźbiarskimi. Gabinet dyrektora został wyposażony w dawny ołtarz główny.

Zniszczeniu uległy piękne dolne witraże w oknach. Skradziono sprzęt kościelny. Zniknęły dzwony i unikalny zegar z wieży, który wskazywał godzinę we wszystkich czterech zakątkach świata. Organy, uwazane za jedne z najlepszych w Europie Wschodniej, zostały wyrzucone na podwórze. Legenda głosi, że jeden ze strażników zbudował z rur ogrodzenie wokół swojej wiejskiej posiadłości.

Wspólnota parafialna, na której czele stał entuzjastyczny ks. Stanisław SMOLCZEWSKI, długo walczyła o zwrot kościoła w okresie odzyskania niepodległości, lecz tylko w 2010 roku została ona ostatecznie zwrocona wiernym. W tym samym roku archiwum przeniesiono, a kościół przekazano wspólnocie kościelnej.

Czy warto opowiadać, ile pracy włożyli

Materiał opracowany przez Antoninę TARASOWĄ.



uroczystą Mszą Świętą pod przewodnictwem Arcybiskupa Mieczysława MOKRZYCKIEGO Archidiecezji Lwowskiej Kościoła Rzymskokatolickiego. Jego Ekscelencji koncelebrowali generał Towarzystwa Jezusowego o. Arturo SOSA SJ, prowincjał Towarzystwa o. Jarosław PASZYŃSKI SJ oraz poprzedni proboszcz parafii o. Stanisław SMOLCZEWSKI SJ i obecny proboszcz o. Oleksij BREDELEW SJ.

W kościele panowała świąteczna atmosfera. Choć świątynia została zniszczona przez władze sowieckie, jej ducha nie udało się zniszczyć. Dostojnych gości powitali parafianie kościoła oraz zaproszeni



na uroczystości przedstawiciele regionalni innych wyznań. Muzyczną atrakcją uroczystej mszy był utwór „Ave Maria” w wykonaniu Zastępczej Artystki Ukrainy, śpiewaczki Oleny URSULAK.

Po Mszy św. Metropolita Lwowski Mieczysław Mokrzycki, w towarzystwie Generała i Prowincjała, uroczystie zainaugurował działalność nowego centrum „Przestrzeń Nadziei”. Podczas otwarcia przekazano mu symboliczny klucz do nowego ośrodka. Po otwarciu nastąpiła prezentacja nowego centrum przez dyrektora ośrodka o. Norberta FREJEKA SJ. Ksiądz zaznaczył, że pomocą psychologiczną



z Czerniowiec przeszli długą drogę, aby móc modlić się w tym kościele. Wyrażając szczerą wdzięczność ks. Stanisławowi, wręczył mu pamiątkowy medal św. Michała Archanioła, patrona Ukrainy. Wszyscy obecni powitali nagrodzonego gorącymi brawami.

Arcybiskup serdecznie podziękował także byłemu przewodniczącemu obwodowej administracji państwowej Ołeksandrowi FYSZCZUKOWI za

pomoc, jakiej udzielił kościołowi w sprawie zwrotu sanktuarium wiernym. „Wasze otwarte serce i szczerą wiarą w Boga przyczyniły się do tego, że dziś możemy modlić się w tym kościele, w którym 130 lat temu modlili się nasi przadkowie. Bóg zapłać za wasze dzieło!” - powiedział Mieczysław MOKRZYCKI do szanowanego gościa.

Następnie głos zabrał Generalny jezuitów o. SOSA SJ, który zwrócił uwagę na potrzebę otwarcia w czasie wojny centrum zdrowia duchowego i psychicznego, dialogu i komunikacji o nazwie „Przestrzeń Nadziei”. Podkreślił znaczenie zapewnienia pomocy psychologicznej i duchowej poszkodowanym weteranom wojennym, ich rodzinom, cywilom pozostawionym bez dachu nad głową i przesiedleńcom wewnątrz, aby nie czuli się opuszczeni.

Wszystkich parafian i

Wydziału Kultury Obwodowej Administracji Państwowej Wiktorija ZAJAC. Wyraziła nadzieję, że centrum „Przestrzeń Nadziei” przyczyni się do przywrócenia równowagi psychicznej Ukraincom, którzy ucierpieli w wyniku wojny, i podziękowała narodowi polskiemu i Kościołowi za pomoc naszej Ojczyźnie.

Ciekawie i pouczająco wypowiedział się ojciec Mychajło STANCZYŃSZYN, który przez pewien czas był kapelanem w Charkowie, a obecnie proboszczem centrum zdrowia duchowego i

psychicznego. Ćwiczenia duchowe - rekolekcje - są przestrzenią żywego spotkania z Bogiem dla



Narodowe Święto Niepodległości

106 LAT TEMU urzeczywistniły się marzenia narodu polskiego o długo wyczekiwanej wolności po tym, gdy wskutek rozbiorów pod koniec XVIII w. Rzeczpospolita zniknęła z mapy Europy. Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. po 123 latach zaborów było wynikiem nie tylko sprzyjających okoliczności dziejowych, ale także ofiary krwi, poświęcenia i pracy wielu pokoleń Polaków. O Niepodległą walczyli w wojnach napoleońskich, zrywach narodowowyzwoleńskich i I wojnie światowej, jak również podejmowali codzienny trud zachowania polskiej tożsamości na terenach pod panowaniem zaborców i na emigracji.

10 listopada 1918 r. z więzienia w Magdeburgu do Warszawy powrócił Józef Piłsudski. 11 listopada po kapitulacji Niemiec zakończyła się Wielka Wojna. Tego dnia Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę

wojskową, zaś 14 listopada także cywilną. 16 listopada Wódz Naczelny w nocy telegraficznie zawiadomił państwa zachodnie o powstaniu niepodległej Polski, a 18 listopada powołał pierwszy rząd z premierem Jędrzejem Moraczewskim na czele. Jednak był to początek drogi, bowiem walki o granice i kształt polskiego terytorium trwały do 1921 r.

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI jest okazją do manifestowania patriotycznych postaw oraz przywiązania do Ojczyzny, polskiej historii i tradycji. Miliony Polaków w tym dniu przystrajają swoje domy biało-czerwonymi flagami. 11 listopada należy do najważniejszych dat w polskim kalendarzu. Centralne obchody państwowe odbywają się w stolicy przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Piłsudskiego.



Historia obchodów 11 Listopada

Dzień 11 listopada został wprowadzony do oficjalnego kalendarza świąt państwowych stosunkowo późno, bo dopiero pod koniec lat trzydziestych XX w. Ustawa Sejmu RP z 23 kwietnia 1937 r. głosiła, że dzień ów, „jako rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego i jako dzień po wsze czasy związany z wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego Wodza Naczelnego w walkach o wolność Ojczyzny – jest uroczystym Świętem Niepodległości”.

Data 11 listopada 1918 r. upamiętniała moment przekazania przez Radę Regencyjną pełni władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu. Także tego dnia Niemcy zawarły rozejm z państwami ententy we francuskim Compiègne, który de facto kończył I wojnę światową. Rocznicę tamtych wydarzeń obchodzono w Polsce co prawda już od 1919 r., niemniej jednak miały one charakter czysto wojskowy. Sytuacja uległa zmianie po przewrocie majowym 1926 r. Piłsudski – piastujący wówczas urząd premiera RP – ustanowił 11 listopada dniem wolnym od pracy w administracji rządowej; kilka lat później stał się także dniem wolnym w nauce. Odtąd w całym kraju odprawiano nabożeństwa w intencji ojczyzny, organizowano akademie i wieczornice oraz uroczyste parady wojskowe. W Drugiej Rzeczypospolitej Święto Niepodległości oficjalnie obchodzono tylko dwa razy – w 1937 i 1938 r.

Agresja III Rzeszy i Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r. w zasadniczy sposób wpłynęła na kultuwanie Święta Niepodległości. Oficjalnie

obchodzili je jedynie władze polskie na wychodźstwie oraz Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie. Zupełnie inaczej sytuacja wyglądała na terenach znajdujących się pod okupacją niemiecką i sowiecką, gdzie z całą bezwzględnością zwalczano wszelkie przejawy „pańskiej” Polski. Mimo to Polacy nie zapominali o obchodach rocznicy powrotu niepodległej Polski na mapę Europy, m.in. publikując w prasie konspiracyjnej okolicznościowe artykuły przypominające wydarzenia sprzed ponad dwudziestu lat. W kościołach odprawiano nabożeństwa, a miejsca pamięci narodowej – takie jak np. Grób Nieznanego Żołnierza czy pomnik księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie – pod osłoną nocy ozdabiano biało-czerwonymi flagami i kwiatami. Na kamienicach, murach, słupach ogłoszeniowych i tramwajowych pojawiały się napisy: „11 XI 1918”, „Polska żyje!” i „Polska zwycięży!”.

W 1944 r. dzień odzyskania przez Polskę niepodległości obchodzono już w zupełnie innych warunkach. Na terenach wyzwolonych spod niemieckiej okupacji centralne obchody zorganizowano w Lublinie, gdzie ulokowały się władze komunistyczne – Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Przez miasto przeszła parada wojskowa z udziałem żołnierzy „ludowego” Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, a w Teatrze Miejskim odbyła się uroczysta akademie z udziałem najwyższych czynników państwowych. Swoją formą uroczystości nawiązywały do tych sprzed wojny. W ten bowiem sposób komuniści chcieli podkreślić kontynuację władzy politycznej i tradycji walk o niepodległość.

Stużyć temu miał także udział komunistycznych notabli w mszach za ojczyznę.

Nowa sytuacja społeczno-polityczna Polski po zakończeniu II wojny światowej wpłynęła na zmiany w kalendarzu świąt państwowych. W 1945 r. władze komunistyczne zlikwidowały Święto Niepodległości, a w jego miejsce ustanowiły Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN w Chełmie 22 lipca 1944 r. W ten sposób komuniści próbowali wymazać z przestrzeni publicznej i społecznej świadomości postać pierwszego marszałka Polski oraz datę 11 listopada 1918 r., którą na wiele lat miały zastąpić inne listopadowe rocznice – wybuchu rewolucji bolszewickiej (według kalendarza gregoriańskiego w nocy z 6 na 7 listopada 1917 r.) oraz powstania Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej pod kierownictwem socjalisty Ignacego Daszyńskiego (w nocy z 6 na 7 listopada 1918 r.). Święto Niepodległości zostało zakazane, a jakiegokolwiek formy obchodów były traktowane jako nielegalne i z całą bezwzględnością zwalczane przez komunistyczny reżim.

Sytuacja uległa zmianie wraz z powstaniem pod koniec lat siedemdziesiątych opozycji politycznej. W dniu 11 listopada 1978 r. środowiska opozycyjne po raz pierwszy od zakończenia wojny publicznie manifestowały rocznicę powrotu niepodległej i suwerennej Polski na mapę Europy. Inicjatorem niezależnych obchodów był Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, który przy aktywnym wsparciu środowisk kombatanckich i niepodległościowych, studenckich, a także

ważnych dla historii Polski, takich jak np. Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie i Krakowie czy pomnik Konstytucji 3 Maja w Lublinie. Mimo że władze komunistyczne także włączały się w obchody, czego wyrazem było składanie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, to aparat państwowo-partyjny przy znacznym wsparciu SB, MO i ZOMO starał się utrudniać społeczeństwu niezależne świętowanie. Manifestacje patriotyczne rozpędzano pałkami i gazem, tak jak to miało miejsce w Gdańsku, Katowicach czy Poznaniu w 1988 r., a jej uczestników poddawano represjom.

Mimo tych działań postać pierwszego marszałka Polski oraz data 11 listopada 1918 r. na stałe powróciły do przestrzeni publicznej. Do tego stopnia, że Sejm PRL ustawą z 15 lutego 1989 r. przywrócił do kalendarza świąt państwowych 11 listopada pod nieco zmienioną nazwą, jako Narodowe Święto Niepodległości.

dr Mariusz ŻULAWNIK,
zastępca dyrektora
Archiwum IPN.



Fotografia z obchodów Dnia Niepodległości w Bielsku-Białej w dn.11. XI.1981 r., IPN Ka 047/1020.



Marszałek Józef Piłsudski wśród oficerów 66. kaszubskiego pułku piechoty w Toruniu, 5.VI.1921 r., IPN BU 024/86.



Fotografie ze zbiorów Ambasady RP w Watykanie dot. Obchodów święta Niepodległości w dn.11.XI-1948 r., IPN BU 3454/307.



W PAŁACU PREZYDENCKIM w Warszawie odbyło się wręczenie nominacji profesorskich, wśród nominowanych znalazła się **Helena KRASOWSKA**. Prezydent RP **Andrzej DUDA** 6. listopada 2024 roku uroczystie wręczył nominację profesorską Helenie Krasowskiej, która uzyskała tytuł profesora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Prof. dr hab. **Helena KRASOWSKA** urodziła się w Pance na Bukowinie. Studia wyższe ukończyła w Rzeszowie. Dalszą drogę naukową związała z Instytutem Sławistyki PAN. W 2004 r. uzyskała stopień doktora, a w 2013 r. doktora habilitowanego i prof. IS PAN. Tytuł profesora został nadany jej w maju 2023.

Jest organizatorką licznych konferencji naukowych, spotkań, warsztatów, w tym Bukowińskich Festiwalu Nauki. W Instytucie Sławistyki PAN była Kierownikiem Zakładu Językoznawstwa (2013–2015), a także Zastępcą Dyrektora ds. naukowych w latach 2015–2019. Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień. Prowadzi badania i dokumentuje zanikające ślady kultury polskiej na Ukrainie, w Rumunii, w Republice Mołdawii. Z perspektywy dokumentacji dziedzictwa kulturowego, zastosowanych nowych środków badawczych i nowej metodologii jej prace są zdecydowanie nowatorskie i unikatowe. Jest kierownikiem kilku grantów oraz autorką licznych monografii. Odebranie nominacji profesorskiej Badaczka traktuje jako wyraz uznania dla rozwoju światowej nauki i ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą. Wpisuje się 20-letnią pracą naukową w jubileusz 70-lecia Instytutu Sławistyki PAN ogromem zasług na polu naukowym, popularno-naukowym, dydaktycznym i wkładem w rozwój społeczeństwa. Jest niekwestionowanym autorytetem swojej dyscypliny naukowej.

Brawo, pani Heleno, witamy!

У наших партнерів-ювілярів

80-річчя Навчально-наукового інституту міжнародних відносин Київського національного університету імені Тараса Шевченка

ЗАВІДУВАЧ КАФЕДРИ міжнародних відносин та суспільних комунікацій доцент Чернівецького національного університету ім.Ю.Федьковича **Віталій МАКАР** взяв участь у відзначенні 80-ї річниці заснування Навчально-наукового інституту міжнародних відносин Київського національного університету імені Тараса Шевченка та презентації ювілейного 25-го випуску наукового щорічника «Україна дипломатична».

Під час його візиту до Києва В.Макар передав вітання від ректора ЧНУ професора Руслана Білоскурського директору Інституту професору Валерію Копійці, а також Генеральному директору «Генеральної дирекції з обслуговування іноземних представництв» Павлу Кривоносу, Надзвичайному і Повноваженому Посланнику другого класу.

Факультет історії, політології та міжнародних відносин, зокрема, кафедра міжнародних відносин та суспільних комунікацій ЧНУ має тривалі та плідні зв'язки з Навчально-науковим інститутом міжнародних відносин, який брав активну



участь у становленні спеціальності «Міжнародні відносини» в нашому університеті. Натомість із Генеральною дирекцією з обслуговування іноземних представництв в Чернівецький університет поєднає наукова співпраця, зокрема в підготовці щорічника «Україна дипломатична». У Києві був підписаний договір про співпрацю між

двома закладами, згідно з яким, чернівецькі студенти зможуть проходити практику у столиці.

У заході взяли участь представники дипломатичного корпусу в Україні, відомі українські дипломати, у тому числі й колишні випускники навчального закладу.

Владислав СТРУТИНСЬКИЙ.

◆ U NASZYCH RODAKÓW

„Jadą wozy jada, jadą do Mrągowa..”

«Nie ma polskich dziejów, polskiej kultury, literatury bez Kresów...».
(St. Achremczyk)

PONAD 30 LAT TEMU, w lutym 1993 r w lokalnej gazecie mrągowskiej ukazało się ogłoszenie „Zapraszamy osoby interesujące się Kresami na spotkanie w w Miejskim Domu Kultury „Zodiak” w Mrągowie”. Inicjatorem i organizatorem tego spotkania był nieżyjący już obecnie p. Ryszard Bitowt, nauczyciel i społecznik, człowiek o wielkim sercu, Kresowiak.

Na pierwsze spotkanie przybyło 14 osób. Były to osoby emocjonalnie związane z Kresami. Został zaproszony na zebranie ówczesny członek Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Toruniu, także prezes oddziału w Kętrzynie – Józef Czekan. Przedstawił on zebranym założenia i cele dot. działalności Stowarzyszenia jakim jest Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Przedstawił także Statut, zaproponował założenie koła.

Po merytorycznej dyskusji ogół zebranych postanowił, że w Mrągowie, wzorem Kętrzyna, powstanie oddział Stowarzyszenia Kresowego.

Pierwsze robocze zebranie odbyło się miesiąc później. Ludzie byli dumni, że tworzą coś nowego, pożytecznego w przestrzeni Mrągowa. Zebrani złożyli deklarację członkowskie, ustalili terminy spotkań, wysokość składek członkowskich, powstał też ogólny zarys działalności. Postanowiono nawiązać kontakt ze Związkiem Polaków na Litwie.

Pierwszym prezesem Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej został Ryszard Soroko,

wiceprezesem – Teresa Szepetowska, sekretarzem – Leopold Zdanowicz, skarbnikiem – Lech Osiński.

W skład zarządu weszli – Ryszard Bitowt, Bolesław Cup, Aniela Dobielska. Komisje rewizyjną stanowili – Bożena Skórzewska, Stanisław Siwik, Jan Reginia.

Oddział TMWiZW został zgłoszony w Toruniu /Zarząd Główny/, organizacja zaczęła stawiać swoje pierwsze kroki. Nawiązano kontakty z olsztyńskim oddziałem TMWiZW oraz organizacjami Polaków w Wilnie, na Wileńszczyźnie i w Grodnie. Kontakty te miały na celu współpracę kulturalną i pomocową. W pierwszych dwóch latach działalności, spotkania członków Towarzystwa odbywały się raz w miesiącu. Głównym celem była pomoc Polakom na Kresach – organizowano wówczas zbiórki książek, słowników, pomocy naukowych, przyborów szkolnych. Były też niewielkie zbiórki artykułów spożywczych itp.

W 1994 roku na spotkaniach Towarzystwa zaczęto zastanawiać się nad stworzeniem dużej imprezy kulturalnej mającej związek z Kresami, na wzór Kwiatów Polskich – imprezy kulturalnej organizowanej w Wilnie przez Jana Mincewicza.

W zamysłu członków Towarzystwa było, aby stworzyć coś co stanowiłoby przeciwwagę do Festiwalu Piknik Country. Pojawiło się jednak wiele wątpliwości dotyczących zarówno natury organizacyjnej jak i finansowej. Pomysł jednak się zrodził i nabierał kształtów. Członkowie entuzjastycznie podeszli do tematu festiwalu.

Ówczesny prezes Stowarzyszenia Ryszard Soroko oraz p. Burmistrz Otolia Siemieniec podjęli zdecydowane działania zmierzające do stworzenia, nikomu

nieznanej, międzynarodowej imprezy kresowej. Duży wkład w Tworzenie Dzieła Kresowego włożył nieodżałowany dr Stanisław Mitraszewski – prezes Organizacji Federacji Kresowych w Polsce.

To o doktorze Mitraszewskim mówi się jako o ojcu Festiwalu Kultury Kresowej. To właśnie on podkreślał, że Festiwal powinien swoim zasięgiem objąć całe Kresy, nie tylko część litewską.

Faktem jest, że pomysł stworzenia, o bliżej niesprecyzowanym charakterze, imprezy kulturalnej wyłonił się na zebraniach Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, ale ten pomysł dojrzał i nabrał charakteru pod wpływem starań Stanisława Mitraszewskiego miłującego Kresy, ich kulturę i tradycje.

Wiele serca w organizację włożyła p. Burmistrz Mrągowa Otolia Siemieniec. Zawdzięczamy jej nawiązanie kontaktów z TVP pr. II, Senatem RP i wieloma instytucjami samorządowymi i kulturalnymi.

Ryszard Soroko – prezes TMWiZW, bardzo zaangażował się w bezpośrednie nawiązywanie kontaktów z Polakami na Kresach – w Litwie, Ukrainie, Białorusi. Pierwszy Festiwal Kultury Kresowej odbył się w dniach 10-13 sierpnia 1995 r.

Zapoczątkował go recital Czesława Niemena i był ogromnym świętem dla Gości Kresowych, cieszących się przyjazdem do Macierzy, jak również dla nas – gospodarzy i organizatorów. Artyści, muzycy, rękodzielnicy, plastycy zostali entuzjastycznie przyjęci w Mrągowie.

Zapadła decyzja o kontynuowaniu Festiwalu w latach następnych, co nie było /i nie jest do tej pory/ sprawą



prostą. Obowiązywały określone przepisy prawne, a Stowarzyszenie mrągowskie, aby móc pozyskiwać dotacje i dofinansowanie, musiało posiadać osobowość prawną. Taką osobowość prawną TMWiZW oddz. w Mrągowie uzyskało w 2002 roku. Od tego też czasu wykonuje wiele działań związanych z organizacją i finansowaniem imprezy festiwalowej.

Festiwal Kultury Kresowej to wydarzenie wyjątkowe. Od ponad 29 lat umacnia i promuje polską kulturę. Jego najważniejszą zasługą jest ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego na byłych Kresach. Bo Festiwal to nie tylko piosenki i tańce, to również wystawy rękodzieła, malarstwa i rzeźby, spotkania z literaturą, poezją, dziennikarzami wielu polskich czasopism. Festiwal jest dla Polaków z byłych Kresów, jak i dla nas, zamieszkałych w Macierzy, nadal żywą i niezwykle istotną częścią naszej historii.

To od nas zależy czy ten kresowy depozyt przechowamy i przekażemy kolejnym pokoleniom. Tradycja i kultura na Kresach jest żywą skarbnicą naszej polskiej tożsamości.

Na naszych terenach – w mieście, powiecie, regionie mieszka wiele tysięcy ludzi mających kresowe korzenie i dla nich jak i wszystkich Kresowian zamieszkujących różne zakątki świata, Festiwale Kultury Kresowej odbywające się w naszym mieście są sentymentalną podróżą do ziemi, którą musieli opuścić, a do której

Kalendarium TMWiZW w Mrągowie

1993 r. powstaje w Mrągowie Oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.

1994 r. – rodzi się pomysł organizacji Festiwalu Kultury Kresowej.

1995 r. – Pierwszy Festiwal Kultury Kresowej.

2024 r. – 29 Festiwal Kultury Kresowej.

Prezisi TMWiZW w Mrągowie w latach.

1993-2008 – Ryszard Soroko,
2008-2020 – Aniela Dobielska,
2020-2023 – Hanna Szymborska, od 2023r. – Barbara Morawska.

zawsze ich pamięć wraca.

Po trzydziestu latach istnienia TMWiZW w Mrągowie sporo zmieniło się, wielu ludzi zaangażowanych w Tworzenie Festiwalu Kultury Kresowej odeszło na zawsze, wielu też dobrowolnie zrezygnowało z pełnienia funkcji, z pracy społecznej, której poświęcali każdą wolną chwilę. Na ich miejsce przyszli inni ... Czas pokaże czy pielęgnowana od lat **IDEA KRESOWA** przetrwa, wszak żyjemy w czasach komercji, gdzie bezinteresowna praca na rzecz umacniania kultury i tradycji staje się niemożliwa, a może też nieoptymalna? Jeśli na szale położymy serce i zysk to co zwycięży?

Hanna SZYMBORSKA.

Leontowycz z Pokrowska teraz zdobi Winnicę

Ewakuowany z miasta przyfrontowego pomnik ukraińskiego kompozytora stanął w Parku Centralnym im. Mykoły Leontowycza. Zajął miejsce monumentu Maksyma Gorkiego, zdemontowanego w 2022 roku

POMNIK MYKOŁY Leontowycza został przeniesiony z Pokrowska w obwodzie donieckim w związku ze zbliżaniem się linii frontu. Władze miasta, obawiając się, że może go zniszczyć rosyjski ostrzał, wybrały dla niego nową lokalizację, kierując się względami historycznymi.

„Pamiętamy, że Leontowycz żył i tworzył w Winnicy. Montaż pomnika w parku nazwanym jego imieniem jest słuszny i przyniesie korzyści zarówno mieszkańcom Winnicy, jak i naszym mieszkańcom, którzy przenieśli się do tego miasta” – powiedziała zastępczyni szefa pokrowskiej administracji

wojskowej Margarita Idrisowa.

Demontaż przeprowadzony z iście jubilejską dokładnością trwał kilka dni. Do Winnicy pomnik trafił 9 września. Jest to rozwiązanie tymczasowe. W przyszłości monument ma wrócić do Pokrowska, gdzie zainstalowano go w centrum miasta w 2018 roku.

„Wierzmy, że po zakończeniu wojny, po naszym zwycięstwie, pomnik wróci na swoje miejsce. I być może będziemy mieli w parku własnego Leontowycza” – stwierdził dyrektor Dyrekcji Parków i Rekreacji Wspólnoty Terytorialnej w Winnicy Oлександр Melnyk. Mykoła Leontowycz (1877-

1921) był ukraińskim kompozytorem – jedną z najbardziej znanych jego kompozycji jest kołęda „Szczedryk” – dyrygentem, pedagogiem i folklorystą, twórcą ukraińskiego odrodzenia kulturalnego pierwszych dekad XX wieku. Urodzony we wsi Markówka w obwodzie winnickim większość życia spędził w Winnicy, w Pokrowsku (do 1934 Griszyńo) mieszkał i tworzył zaledwie cztery lata. Maksym Gorki (1868-1936) był rosyjskim poetą, piewą przemian bolszewickich oraz Związku Sowieckiego, bardzo lubianym przez Stalina.

Źródło: Słowo Polskie.



Ursus sprzedany

Polski producent ciągników trafi w ukraińskie ręce

Syndyk sprzedał firmę Ursus, legendarnego producenta ciągników. Nowym właścicielem jest spółka powiązana z przedsiębiorcą z Ukrainy.

– Wysoko cenimy przemysłowe dziedzictwo Ursusa i zrobimy wszystko, aby przywrócić jego chwałę – deklaruje inwestor. Jakie plany na Ursusa ma nowy właściciel?

W czwartek 24 października 2024 odbyło się otwarcie kopert w przetargu

prawo do wykorzystywania znaku towarowego Ursusa.

Nowy właściciel Ursusa to dość enigmatyczna spółka M.I. Crow. Pierwszy taką informację podał portal wrp.pl, a my potwierdziliśmy to w kancelarii syndyka oraz w rozmowie z nowym właścicielem Ursusa. Z danych KRS wynika, że została założona dopiero 1 lipca 2024 roku, a jej kapitał zakładowy wynosi 50 000

biznes, który jest związany z lokalną społecznością.

Spółka M.I. Crow, czyli oficjalnie nowy właściciel Ursusa, uważa, że to zupełnie nowy rozdział w historii legendarnej fabryki Ursus.

– Nasza firma jest gotowa podjąć zobowiązanie ożywienia tego przemysłowego giganta, przy jednoczesnym zachowaniu jego unikalnego dziedzictwa i wieloletniej tradycji w produkcji maszyn rolniczych – można przeczytać w oświadczeniu spółki.

Nowy właściciel Ursusa zamierza teraz opracować nową strategię rozwoju producenta ciągników. Firma deklaruje, że utrzyma wszystkie istniejące miejsca pracy, a w planach ma również zatrudnienia nowych specjalistów i zwiększyć zdolności produkcyjne Ursusa. Inwestor zapewnia, że strategia będzie oparta na zasadach zrównoważonego rozwoju i odpowiedzialności korporacyjnej, a Ursus w nowej odsłonie ma być „wartościowym członkiem lokalnej społeczności”.

Jak można przeczytać w oświadczeniu, plan inwestycyjny zakłada m.in. znaczną modernizację produkcji poprzez wdrożenie nowoczesnych technologii i zasad zarządzania, które będą koncentrować się także na wpływie na środowisko.

– Nasz zespół wysoko ceni przemysłowe dziedzictwo Ursusa i jego wkład w rozwój europejskiej inżynierii, dlatego zrobimy wszystko, aby przywrócić i pomnożyć chwałę tego przedsiębiorstwa w skali globalnej. Zapewniam, że wspólnie możemy nie tylko ożywić fabrykę, ale także wynieść ją na nowy poziom rozwoju, zachowując jej unikalną tożsamość i historyczne znaczenie. Dostrzegamy ogromny potencjał w tym przedsiębiorstwie i zrobimy wszystko, aby jego ożywienie stało się symbolem nowego rozdziału w rozwoju polskiego przemysłu – podsumowują nowi właściciele Ursusa.

Źródło: tygodnik-rolniczy.pl.

Sałátka – zawsze sałatka



...WARZYWNA

Składniki: 2 sałaty rzymskie (albo dowolna ulubiona), 2 garście kolorowych pomidorków koktajlowych, 1 ogórek, pęczek rzodkiewki, 1 mała



czzerwona cebula, 1 łyżeczka suszonego oregano, 1 łyżeczka suszonej bazylii, 6 łyżek oliwy z oliwek, sok z 1/2 cytryny, sól i pieprz do smaku.

Przygotowanie: Wszystkie warzywa dokładnie umyj. Sałatę porwij, pomidorki pokrój na pół, ogórka pokrój w plasterki, a cebulę w cienkie piórka. Warzywa wyłóż na talerz i polej sosem.

Przygotuj sos: do miseczki wlej



oliwę z oliwek i połącz ją z sokiem z cytryny, bazylią, oregano, solą i pieprzem.

Sałatkę warzywną możesz podawać z małymi kulkami sera mozzarella i świeżym pieczywem.

... Z KURCZAKIEM

Składniki: kilka pomidorków koktajlowych, 100 g rukoli, 2 kromki białego pieczywa, 1 pierś z kurczaka, 50 g parmezanu, 100 g jogurtu greckiego,

1 łyżka musztardy francuskiej, 1 ząbek czosnku, sok z 1/2 cytryny, 4 łyżki oliwy z oliwek, 1 łyżeczka słodkiej papryki, olej roślinny do smażenia, sól i pieprz do smaku.

Przygotowanie: Przygotuj marynatę do kurczaka – oliwę wymieszaj ze słodką papryką, solą i pieprzem i dokładnie natrzyj nią mięso. Wstaw do lodówki na godzinę.

Chleb pokrój w kostkę, skrop oliwą i podsmaż na suchej patelni przez 3-4 minuty, aż staną się chrupkie i rumiane.

Przygotuj sos do sałatki: jogurt grecki wymieszaj z sokiem z cytryny i musztardą. Dodaj przeciśnięty przez praskę czosnek, dopraw solą i pieprzem.

Na grillową patelnię wlej łyżkę oleju roślinnego i smaż kurczaka po 2-3 minuty z każdej strony, aż będzie złocisty.

Na talerz wyłóż liście rukoli, pomidorki koktajlowe przekrojone na pół i mięso pokrojone w kostkę.

Całość sałatki polej wcześniej przygotowanym sosem (świetnie sprawdzi się również winegret) i posyp grzankami.

TOSCANA MIX EISBERG

Składniki: 100 g dowolnej + 100 g lodowej sałaty, zielone jabłko – 1 szt., awokado – 1 szt., winogrona zielone – 100 g, ser mozzarella, 100 g (w kulkach), orzechy włoskie – 2 łyżki.

Sos sałatkowy włoski z bazylią i oregano – 1 opakowanie, oliwa – 4 łyżki, woda – 4 łyżki, pieprz kolorowy.

Przygotowanie: Zawartość opakowania sosu sałatkowego mieszamy z oliwą z oliwek oraz wodą i odstawiamy na 10 minut. Mieszanke sałat łączymy z sosem. Dodajemy ćwiartki jabłka, kawałki awokado, przekrojone na pół winogrona oraz kuleczki sera mozzarella.

Przed podaniem posypujemy uprażonymi orzeszkami.



na zakup spółki Ursus w upadłości. Był to już trzeci konkurs, bo w poprzednich nie było chętnych na zakup legendarnego producenta polskich ciągników rolniczych. Tym razem cena wywoławcza była znacznie niższa niż podczas pierwszego przetargu i z kwoty 125 mln zł spadła o 40% do poziomu 74 mln zł.

Nowy właściciel nabył m.in.: zakłady produkcyjne w Dobrym Mieście i w Lublinie, nieruchomości zlokalizowanych w Dobrym Mieście i Lublinie, gminie Zakroczym i Biedaszkach, dokumentację projektów badawczo-rozwojowych Ursusa, maszyny i urządzenie w zakładach produkcyjnych, zapasy magazynowe,

zł. Wspólnikami jest **Bożena GŁOWACKA** i **Oleg KROT**, który jednocześnie jest prezesem spółki.

– Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu prezes Oleg Krot pojawi się w Lublinie i Dobrym Mieście, aby spotkać się z załogą i przedstawić plany rozwoju Ursusa – mówi Bożena Głowacka w rozmowie z Tygodnikiem Poradnikiem Rolniczym.

Oleg Krot to kijowski przedsiębiorca, jeden z partnerów zarządzających holdingu **TECHIIA**. Koncern zrzesza 10 firm technologicznych z takich branż jak lotnictwo bezzałogowe (drony), IT, e-sport, technologia budowlana, SaaS. W wywiadach prasowych Krot stawia na zrównoważony rozwój i

GAZETA POLSKA Bukowiny

«Газета польська Буковини»

Реєстр. св-во серія ЧЦ №346-26р

Засновник: Чернівецька обласне Товариство польської культури ім. А.Міцкевича

Вydawca: Redakcja czasopisma «Bukowina».



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska Platforma Medialna Ukraina 2023-2025” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zadani w zakresie wsparcia Poloni i Polaków za granicą w 2023 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.

Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukraińska 22 p. 22.

Адреса редакції: 58000 м. Чернівці,

вул.Українська, 22, к.22.

Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, rękopisów nie zwraca i pozostawia sobie prawo do skrótów i korekt. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają opinii redakcji.

«Газета польська Буковини» виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костелі в Чернівцях та у костелах області.

Ціна договірної.